

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35 — m. i. e.
z doręceniem do domu
Na prowincji z przesyłką
człową Mk. 40

Cena pojedynowego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

1 Mk.

Słowo Polskie

odzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 5 Mk. Nadawca i nakładca za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronice 10 Mk., za wiersz po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fan. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. — Ogłoszenia graniczne o 200% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rękopisów nadawanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

...Kiedy kopije, puklerze pod ławą,
Mało to, jeśli języka stać sławą
Chcemy samego, jeśli sejmy składać
Tylko umiemy, a nie bronią władać...
M. K. SARBIEWSKI.

Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z 27 lipca 1920.

Armia nieprzyjacielska w dalszym ciągu prowadzi silne natarcie po obu stronach linii kolejowej na Białystok. Po zajęciu Sokółki, nasze oddziały były zmuszone do opuszczenia rzeki Stokołdy. Walki obecnie toczą się na północ od stacji kolejowej Czarna Wieś.

Jednocześnie nieprzyjaciół prowadzi atak na linie rzeki Narwi w rejonie Siemiatyżki i miasteczka Narew.

Na zachód od Próżan, nieprzyjaciół przerwał się na tyły naszych oddziałów i zaatakował rezerwy pod miejscowością Biały Lasek na szosie z Próżan do Bielska. Grupa pułk. Andersa pod Próżanami po uporczywych walkach wyparła bolszewików z Dolgi.

Przez cały dzień wczorajszy nieprzyjaciół gwałtownie atakował nasze pozycje na przyczółku mostowym Berezki Kartuskiej i na północ od tego przyczółka w rejonie Sielska. Piechota polska nie bacząc na znaczną przewagę przeciwnika i na zmęczenie spowodowane kilkudniową bezustanną walką w tym rejonie, nie tylko wszystkie ataki nieprzyjaciela odparła, ale przechodząc do lokalnych kontrataków, zadała przeciwnikowi bardzo poważne straty. Atak nieprzyjaciela na tym odcinku wsparty był huraganowym ogniem bardzo znacznej ilości artylerji. Miejscowość Berezka Kartuska została doszczętnie spalona.

W związku z tą sytuacją na północy, oddziały naszej grupy poleskiej na rozkaz opuściły Pińsk, którego ewakuacja odbyła się w zupełnym porządku.

Ataki nieprzyjacielskie pod miasteczkiem Motol zostały odparte.

Na południe od Prypeci aż do Łucka poważniejszej akcji bojowej nie było.

W rejonie Brodów armia konna bolszewicka, posilkiwana przez dywizję piechoty, dąży do rozszerzenia pola swego działania na północ i południe. W walkach, jakie wywiązały się w rejonie Beresteczka, ułani nasi pod dowództwem pułk. Dreschera wyparli nieprzyjaciela ze Szczurowic, zadając mu ciężkie straty. Na południe od Brodów kontratakami wojsk gen. Krajewskiego bolszewicy zostali wyparci ze wsi Majdan, którą częściowo zajęli.

Na górnym Serecie i południowej części Zbrucza trwają zacięte walki Kuliński.

„Gazeta Lwowska“ donosi:

Po wczorajszym dniu bardzo ciężkich zmagani na całym froncie małopolskim, nastąpiła dzisiaj pewna zmiana, która powinna wywołać uspokojenie.

Trzeba przyznać, że sytuacja na froncie naszym przedstawiała się wczoraj rano dosyć groźnie, może tylko z tego powodu, że nie mieliśmy bezpośrednich relacji od grup, które wykonując rozkazy, znalazły się w momencie przegrupowania. Lecz już w ciągu wczorajszego popołudnia nawiązana została łączność z poszczególnymi oddziałami frontowymi.

W tej chwili, po zajęciu przez nasze wojska nowych linii, niema absolutnie mowy o przełamaniu naszego frontu, ani też o przetrwaniu linii.

Oddziały nasze walczą bez przerwy i powstrzymują napór nieprzyjaciela.

W obecnej sytuacji bojowej na froncie małopolskim punktem ciężkości jest rejon m. Brody. Terenem walk o ważniejszym znaczeniu jest również obszar górnego Seretu.

Decydujący moment walk jeszcze nie nastąpił.

Dowództwo nasze zarządziło przegrupowanie i przesuwanie posiłków, by skupić większe siły w punktach upatrzonych jako obronne.

ODDZIAŁY OCHOTNICZE ODCHODZĄ NA FRONT.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odmaszerowały na dworzec oddziały ochotnicze, udające się na front. W czasie pochodu przez ulice oraz na dworcu oddziały te były przedmiotem owacji tłumów które wznosiły okrzyki na cześć armji. W chwili rozdzielania upominków żołnierzom, zjawili się gen. Hafler, który odbył przegląd oddziałów i stwierdził wspaniały nastrój i zapal żołnierzy.

NAPLYW OCHOTNIKÓW ZWIĘKSZA SIĘ.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy AO, komunikuje, że ze wszystkich kierunków prowadzących załagali do AO, sygnalizują, że wiadomość o nawiązaniu z bolszewikami rokowań rozejmowych, napływ ochotników zwiększył się. Z różnych stron kraju donoszą o licznych wiecach, gdzie na żądanie włościan zapadają uchwały, domagające się ogłoszenia ustawy pozbawiającej prawa do ziemi tych, którzy uchylali się będą od służby wojskowej.

ODDZIAŁ ABRAHAMA — PRZED WYRUSZENIEM W POLE.

Oddział Rotm. Abrahama, wyruszając w pole, przesłał na ręce Naczelnego Wodza następującą depeszę:

„Detachment rotm. Abrahama z okazji wymarszu w pole, składa Naczelnemu Wodzowi wyrazy hołdu, czci i miłości żołnierskiej zapewniając, że jako byli obrońcy Lwowa, członkowie Związku Strzeleckiego, Polskiej Organizacji Wojskowej, oraz byli Legioniści stać będą wiernie i niezachwianie przy swym Komendancie“. Dr. Roman Abraham, rotm.

Nota do rządu sowietów wysłana.

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu popołudnia wtorkowego odbywało się posiedzenie rządu, po którym wysłana została nota do dowództwa bolszewickiego w sprawie rozejmu. Nota zawiera zgodę na termin i miejsce rokowań, przyczem zestrzeza się przeciw insynuacji, jakoby termin rozejmu został oznaczony przez dowództwo polskie. W sferach politycznych utrzymuje się przekonanie, że bolszewicy rozejmu nie chcą i grają tylko na zwłokę.

Bolszewicka obłuda.

Warszawa. (Tel. wł.) Komisarz bolszewicki w Berlinie Koch, udzielił dziennikarzom wywiadu, w którym twierdził, że Polska jest narzędziem państw zachodnich. Rosja nie chce się mieszać do spraw wewnętrznych Polski i traktować będzie z każdym rządem, nawet z rządem burżuazyjnym. Rosja sowiecka uznaje Polskę w granicach etnograficznych, ale Polska nie może się mieszać w sprawy wewnętrzne Rosji i musi dać w tym względzie ostateczne rękojmie. Polegałyby one na rozbrojeniu Polski przez Anglię. Propozycje rozejmu nie mogą być wyzyskane dla przeszkodzenia zwycięstwa bolszewików. Jak obłudne są oświadczenia przedstawiciela sowietów w Berlinie, świadczy fakt, że sfery rządowe polskie znalazły się w posiadaniu przyłapanych radiów moskiewskich, zawierających rozkazy rządu sowietów do poszczególnych dywizji na froncie, wedle których linia Wisły i Sanu ma być opanowana do pewnego terminu i tak są pewni zwycięstwa, że termin ten określają w ciągu bieżącego tygodnia.

W odpowiedzi bolszewickim fałszerzom.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy Min. spraw zagr. komunikuje: Wobec tego, że nota Naczelnego dowództwa wojsk sowieckich powołuje się na to, że data 30 bm. jako początek rokowań o rozejm została rzekomo zaproponowana przez Naczelną dowództwo wojsk polskich, Wydział prasowy Min. spraw zagr. podaje niniejszem dosłowny tekst radiotelegra-

mu Naczelnego Dowództwa wojsk polskich z dnia 22 bm., na który nota sowietów jest odpowiedzią.

Do Naczelnego dowództwa wojsk sowietów: Moskwa. Stosownie do noty wystanej przez Rząd polski do rządu sowietów pod datą 22 bm. proponujemy natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych na całym froncie i wysłanie delegatów wojskowych dla zawieszenia broni. Oczekujemy odpowiedzi do 28 bm. 3 godzina rano i sądzimy, że spotkanie mogłoby mieć najlepiej miejsce na szosie Moskwa-Warszawa między Baranowiczami a Brześciem litewskim, w punkcie stykania się obu frontów. Podp.: Szef armji polskiej, gen. dywizji Rozwadowski.

PLAN POMOCY KOALICJI WYGOTOWANY.

Warszawa. (Tel. wł.) Nadchodzą wiadomości, że plan pomocy wojskowej koalicji jest gotowy. W niedzielę przybyły do Gdańska wojenne okręty angielskie z transportem oficerów i w dalszym ciągu przybywają okręty z materiałami wojennymi. Ze sfer międzynarodowych informują, że akcja pomocnicza koalicji polegać będzie w dostarczeniu materiałów technicznych i odpowiedniej obsługi.

Oświadczenie Milleranda.

Warszawa. (Tel. wł.) Na konferencji francuskiej komisji spraw zagr. Millerand oświadczył, że rząd francuski nie czekał do dzisiaj, aby swym przyjacielom w Polsce dawać rady i ostrzeżenia. Nasi przyjaciele w Polsce — oświadczył Millerand — oczekują od nas czegoś innego i mogą ich zapewnić, że nie czekają nadaremnie.

Druga wojskowa konferencja.

Warszawa. (PAT.) Jak donosi „Kurier Warszawski“ w nocy z niedzieli na poniedziałek odbyła się druga z kolei konferencja wojskowej misji aljancji z Naczelnikiem Państwa.

CZŁONKOWIE MISJI KOALICYJNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Członkowie misji koalicji złożyli wczoraj wizytę premierowi Witosowi i wiceprezesowi Daszyńskiemu przy współudziale mtn. spraw. zagr. Sapiehy. Misja koalicji na zajmując się obecnie badaniem stanu rzeczy w Polsce.

GEN. NOLLET W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Przybył tu szef misji francuskiej w Berlinie gen. Nollet.

Prasa francuska o sytuacji.

Paryż. (Havas). Omawiając odpowiedź rządu sowietów na polską propozycję rozejmową „Temps“ wyraża zdanie, że możliwe jest, iż rząd sowietów prowadzić będzie rokowania w sposób taki, by wywołać w Polsce ruch rewolucyjny. W tym wypadku Francja szczerze nie będzie wysiłków, by ocalić niepodległość i swobodę polityczną Polski, nie wpływając jednak na jej politykę wewnętrzną. Nie uczestnicząc pod żadną formą w rokowaniach, Francja stać będzie wiernie przy boku Polski. W sprawie ewentualnych skutków, jakie zawieszenie broni może wywołać w Niemczech, „Temps“ oświadcza, iż żądania Niemiec w sprawie powiększenia armji stojącej na granicy, są nieuzasadnione. Rząd francuski zawiadomił już gabinet angielski i włoski, iż uważałby za niewłaściwe ewakuowanie terenów plebiscytowych przed ostatecznym rozstrzygnięciem ich losu. Wszelkie przygotowania wojskowe Niemiec, mogą mieć na celu jedynie najazd na Polskę.

Warszawa. (Havas). Dzienniki francuskie wyrażają przekonanie, że bolszewicy nie będą zbyt wymagającymi w sprawie przyznania Polsce pewnych terytoriów, lecz będą usiłowali narzucić jej klauzule polityczne, podobne do tych, jakie poprzednio narzucili Ukrainie i Kaukazowi. Bolszewicy będą prawdopodobnie dążyli do wywołania w Warszawie rewolu-

cji i do wprowadzenia ustroju sowieckiego. „Petit Parisien“ wyraża przekonanie, iż projekt podobny nie ma najmniejszych szans powodzenia, albowiem Polska nie pozwoli w czemkolwiek uszczuplić swej niepodległości politycznej. „Gaulois“ zaznacza, iż rządy francuski i angielski przedsięwzięły wszelkie środki, aby były jak najdokładniej poinformowane co do propozycji rosyjskich, jak i co do odpowiedzi, którą wyśle rząd polski.

POKÓJ Z ROSJĄ MOŻLIWY BYŁ WE WRZEŚNIU.

Königswusterhausen. (Radio). „Temps“ wskazuje na to, że zawieszenie broni między Polską i Rosją było możliwe już we wrześniu 1919, gdyby sprzymierzeńcy byli wówczas pozwolili Polsce rokować ze sołtami. Odnówiono jednak takiego upoważnienia Polsce ze strony państw sprzymierzonych.

TROCKI MÓWI...

Warszawa. (Tel. wł.) Sztokholmski „Social-Demokraten“ podaje streszczenie mowy Trockiego do żołnierzy. Trocki w mowie zaznaczył, że nie powstrzyma dalszego pochodu armii bolszewickich wskutek czego przyjdzie w Polsce do rewolucji.

SPRAWA POLSKA NA WŁOSKIEJ RADZIE GAB.

Warszawa. (Tel. wł.) Rzymska „Secolo“ donosi, że włoska rada ministrów obradowała nad wnioskiem Francji o poparcie Polski. Ostateczna decyzja została odłożona aż do zaznajomienia się z treścią ostatecznej decyzji Francji i Anglii.

ROBOTNICZY NIEMIECCY PRZECIW PRZEWÓZOWI AMUNICJI.

Neuen. (Radio). Socjaliści niemieccy urządzili demonstrację z powodu, że 15 pociągów z amerykańskim materiałem wojennym odeszło z Koblencji przez Niemcy do Polski. Robotnicy wszystkich partii oświadczyli swą solidarność na wypadek, gdyby nadal popierano Polskę, pozwalając na przewóz amunicji przeznaczonej dla Polski.

W MARBURGU ZATRZYMALI AMUNICJĘ.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Niemiec nadchodzą wiadomości, że w Marburgu zatrzymano przeznaczony dla Polski transport, wiozący oficerów Polaków z rodzinami, oraz broń i amunicję dla Polski. Tłum otoczył pociąg, poczem wyrzucono broń i amunicję z wagonów.

CZESI MOBILIZUJĄ NA GRANICY POLSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) Nadchodzą wiadomości o częściowej mobilizacji armii czeskiej na granicy polskiej. Równocześnie Czesi organizują zebrania, protestujące przeciw wojnie Polski z Rosją i przeciw transportom amunicji do Polski.

JEST SPOSÓB NA WSZYSTKO.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski“ pisze: Dowiadujemy się, że ententa postanowiła, na wypadek, gdyby robotnicy niemieccy w Gdańsku w dalszym ciągu odmawiali pracy przy wyladowywaniu amunicji dla Polski, użyć do tego robotników, którzy podczas pracy pozostawiać będą pod osłoną wojsk koalicyjnych.

POBOROWI ZAGRANICĄ WOLNI OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Warszawa. (PAT.) „Rzeczpospolita“ donosi: Wobec poruszonej kwestii co do osób podlegających wojskowości, obywateli Państwa Polskiego, znajdujących się na terytorium wolnego miasta Gdańska, władze wyjaśniły, że osoby poborowe, zamieszkałe zagranicą i na terytorium wolnego miasta Gdańska poborowi nie podlegają. Winny one jedynie zameldować się u polskiego przedstawiciela. Wobec tego odpada potrzeba ustanawiania komisji, oraz wysyłania robotników do oficera ewidencyjnego w Tczewie.

STRAŻ OBYWATELSKA.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Polski“ donosi: Organizująca się w tempie pospiesznym straż obywatelska jest organizacją polityczną. Głównym celem straży jest utrzymanie ładu i zabezpieczenie bezpieczeństwa kraju. Konkretnie zadania straży obywatelskiej ująć można w sposób następujący:

1. czynność przygotowawcza i pomoc dla władz ośrodków przy strażeniu obiektów wojskowych, składów, urządzeń, gmachów użyteczności publicznej, linii i urządzeń kolejowych.
2. wystąpienie z bronią w rękę w tych wypadkach, w których normalnie powoływane jest wojsko do pomocy władz cywilnych np. w czasie rozruchów,
3. Nadzór nad prowizorycznym rozdziałem w porozumieniu z władzami samorządowymi, przedmiotów pierwszej potrzeby.

Postępy ofensywy Wrangla.

Paryż. (Radio). Wojska gen. Wrangla osiągnęły miejscowości Krywaja Kosa, Taganrog i Nowonikolajewsk, biorąc znaczną zdobycz i 400 jeńców. Gen. Wrangel rozwinął ofensywę w kierunku Orehowca i Aleksandrowa, i wziął tam 1000 jeńców. Jeden z czerwonych pułków, mianowicie gwardyjski Trockiego, przeszedł całkowicie na stronę Wrangla.

Sytuacja polityczna.

R. O. P.

Warszawa. (Tel. wł.) W nocy z poniedziałku na wtorek odbyło się posiedzenie Rady Obrony Państwa, które trwało do godz. 2-giej. Przedmiotem obrad była sytuacja zewnętrzna, sprawa pociągu koalicyjnego, oraz odpowiedź na notę sowiecką.

Bolszewickie majaki.

Warszawa. (Tel. wł.) Rosyjskie pismo „Swoboda“ donosi z Piotrogradu, że sfery rządowe bolszewickie ustaliły już skład rządu sołtów w Polsce. Na czele rządu ma stanąć J. Marchlewski, sprawy zagraniczne Dzierżyński, komisariat skarbu Finkelstein (Litwinow), sprawy wewnętrzne Radek (Sobelsohn). W skład rządu ma wejść także niejaki Parvus — żyd, który na hasłach komunistycznych dorobił się olbrzymiego majątku.

WĘGRZY ŻYWIĄ GORĄCĄ SYMPATJĘ DLA POLSKI.

Budapeszt. (PAT.) Węgierski prezydent ministrów Teleky przyjmując szefa misji francuskiej mającej za zadanie wznowienie stosunków gospodarczo-finansowych pomiędzy Francją a Węgrami, zaznaczył w rozmowie z naciskiem, że Węgry żywią gorącą sympatię dla Polski.

Przed konferencją międzynarodową w Londynie.

NOWA NOTA SOWIETÓW — W LONDYNIE.

Warszawa. (Tel. wł.) „Daily Telegraph“ donosi, że do Londynu nadeszła nowa nota rządu sowieckiego, przyjmująca projekt angielski odbycia konferencji. Głównym postulatem rządu sowieckiego ma być kapitulacja armii Wrangla.

Bolszewicy zgłaszają się znów w Londynie.

Paryż. (Radio). „Matin“ donosi, że bolszewicy w nocy do rządu angielskiego wyrazili gotowość wzięcia udziału wraz z przedstawicielami koalicyjnymi w konferencji pokojowej w Londynie, jako warunek stawiają jednak kapitulację gen. Wrangla, za którego osobiste bezpieczeństwo ręczą. Nota wyraża na wstępie gotowość zawieszenia broni w walce z Polską i równocześnie wyraża także zdziwienie, że rząd angielski przerwał rokowania handlowe.

RZĄD SOWIETÓW GODZI SIĘ NA KONFERENCJĘ

Londyn. (Havas). Ogłoszono tu rządowo tekst noty Cziczierina, w której rząd sowiecki wyraża zgodę swolą na zwołanie konferencji międzynarodowej do Londynu. Zajęcie takiego stanowiska przez rząd sowiecki skłoniło L. George'a do wystąpienia z inicjatywą nowego spotkania się z francuskim premierem, które nastąpi w Boulogne Sur Mere, a gdzie udadzą się Millerand, Foch i minister skarbu Marshal.

L. GEORGE ŻYWI NAJLEPSZE NADZIEJE.

Londyn. (PAT.) L. George oświadczył na interpelację w Izbie gmin, że wobec zgody rządu sowieckiego na rozpoczęcie rokowań rozejmowych, upadają obiekty, jakie dotychczas następczy się przeciw przyjazdowi sowieckiej delegacji handlowej do Londynu. L. George dodał, że wobec widoków pokoju żywi najlepsze nadzieje.

WARUNKI FRANCJI.

Paryż. (Havas). Millerand jest zdecydowany postawić jako warunek rozpoczęcia rokowań ze rządem sowieckim, uznanie przez niego wszystkich zobowiązań międzynarodowych poprzednich rządów rosyjskich, oraz usunięcie despotycznej władzy sowieckiej w drodze osiągnięcia opinii u szerokiego mas społeczeństwa rosyjskiego. Jest wysoce prawdopodobne, że Millerand odrzuci postawiony przez sowieki warunek kapitulacji armii Wrangla, oraz wystąpi z żądaniem, aby w oczekiwanej konferencji międzynarodowej w Londynie, wzięły także udział Stany Zjednoczone.

WAŻNE NARADY W BOULOGNE SUR MERE.

Paryż. (Havas). Foch, który bawił na wywczasach w Bretanii, wrócił wczoraj do Paryża i natychmiast odbył konferencję z Millerandem. Można się spodziewać, że Foch będzie zapytywany o opinię w sprawie warunków zawieszenia broni między Rosją a Polską. Wobec ostatniej noty rządu sowieckiego, cała prasa francuska podkreśla doniosłość narad, jakie odbędą się jutro w Boulogne sur mere pomiędzy premierami angielskim i francuskim, przy współudziale Focha. Cała prasa francuska, z wyjątkiem socjalistycznej, jednomyślnie popiera stanowisko rządu francuskiego, który będzie domagał się od rządu sowieckiego uznania wszystkich zobowiązań finansowych poprzednich rządów rosyjskich.

ODPOWIEDŹ CURZONA NA NOTĘ CZICZERINA.

Königswusterhausen. (Radio). Wedle doniesień z Amsterdamu, odpowiedź Curzona na notę Czicz-

erina podaje, że rząd angielski nie ma zamiaru obstawać przy swojej propozycji pośrednictwa, a zaproponował konferencję londyńską tylko z tego względu, aby Rosja nawiązała stosunki z konferencją pokojową, przez co możnaby utorować drogę do porozumienia między Rosją i innymi mocarstwami. Koalicja zwróciła się do rządu polskiego z żądaniem natychmiastowego rozpoczęcia rokowań w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju. Jeśliby jednak wojska sowieckie mimo propozycji rządu polskiego kontynuowały swoje posuwanie się naprzód, wówczas rząd angielski, oraz cała koalicja musiałaby przyjąć, iż rząd sowiecki pragnie wojny przeciwko Polsce, a w tym wypadku dostarczyłyby Polsce wszelkiej pomocy.

ANGLJA PODEJMUJE ROKOWANIA HANDLOWE Z ROSJĄ.

Königswusterhausen. (PAT.) Z Londynu donoszą, Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że rząd sowiecki zgodził się na zawieszenie broni z Polską, wobec czego nie ma żadnych trudności, ażeby Anglia podjęła na nowo rokowania z rosyjską delegacją handlową.

ZAŚRZEŻENIE MILLERANDA.

Königswusterhausen. (Radio). „Daily Telegraph“ podaje, że Millerand tylko wówczas weźmie udział w konferencji w Londynie, jeżeli rząd bolszewicki przyjmie na siebie zobowiązania finansowe dawnej Rosji i jeżeli Wrangel zostanie zaproszony do Londynu.

Wilson za plebiscytem na Śląsku.

Königswusterhausen. (Radio). „N. Y. Herald“ donosi, że prezydent Wilson, który niespodzianie wniósł się na nowo w sprawy europejskie, zabierając głos w sprawie uregulowania kwestii cieszyńskiej, żądając rozstrzygnięcia tam plebiscytem, ma rzekomo zamiar przeprowadzić ten plebiscyt bez współpomocy europejskich ambasadorów.

O zabezpieczenie prawego brzegu Wisły.

Wiedeń. (B. K. z Paryża). Konferencja ambasadorów bada projekt, zmierzający do tego, aby zabezpieczyć dla Polski prawy brzeg Wisły, celem zapewnienia swobody transportów polskich do morza i zabezpieczenia swobodnej komunikacji okrętów polskich. Decyzja w tej sprawie nie zapadła.

OLSZTYN I KWIDZYN NA RADZIE AMBAS.

Paryż. (Havas). Rada ambasadorów badała w dalszym ciągu sprawę Olsztyna i Kwidzyna. Po przyjęciu memoriału komisji ekspertów, zdecydowano dłożenie jeszcze na pewien czas ewakuację wojsk koalicyjnych z odnośnych okręgów plebiscytowych.

Zaborcze zapędy

Rosji sowieckiej.

„Gazeta Warsz.“ podaje:

W kołach politycznych obiega pogłoska, że wojskowe władze sowieckie nie zgodziły się na natychmiastowe zawieszenie broni i sprawę rokowań o rozejm odwlekły na tydzień. Postanowienie takie dowództwa czer. armii świadczy najlepiej o zaborczych zamiarach sowieckich i o braku wszelkich tendencji pokojowych ze strony bolszewików. Wbrew wszelkim deklaracjom pokojowym, sowiecy chcą zyskać na czasie i zniszczyć Polskę.

Przez Finlandię nadchodzą wiadomości, że na radzie komisarzy w Kremlu postanowiono utworzyć z Polski republikę sowiecką pozostającą w stosunku federacyjnym do Rosji, jak Ukraina i Białoruś.

Wiadomości telegraficzne.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) We wtorek odbyła się w Częstochowie konferencja episkopatu polskiego, na której postanowiono ofiarować Polskę Sercu Chrystusowemu. Konferencja potrwa do 29 lipca i zakończy się uroczystym nabożeństwem, na którym nastąpi ofiarowanie Polski Najśw. P. Marii.

CIEŻKIE CHWILE KOLONII W ADAMPOLU.

Warszawa. (Tel. wł.) Nadchodzą wiadomości, że podczas walk grecko-tureckich w M. Azji kolonia polska w Adampolu bardzo ucierpiała. Ludność w kolonii została zrabowana, kilka osób zabito. Władze greckie zaopiekowały się kolonią żywcio.

O OPIEKĘ KOLONII POLSKIEJ W ASSERBEJDŻANIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Misja polska na Kaukazie wysłała do rządu Gruzji w Baku notę z prośbą o danie opieki kolonii polskiej w Asserbejdżanie.

KOMISJA WAKACYJNA.

Warszawa. (Tel. wł.) Związek Ludowo-Narodowy odbył posiedzenie, na którym postanowiono utwo-

żyć komisję wakacyjną na czas ferii. W skład komisji wchodzi posłowie Głabiński, Stan. Grabski, Kowalczyk, Rottermund, Seyda, Skarbek, ks. Pytel, Zasuska, Zamorski, Jabłonowski, Majewski, Rząd, Raliszewski. Komisja odbywać będzie posiedzenia co wtorku.

TEPIENIE SZKODNIKÓW I BURZYCIELI.

Warszawa, (PAT.) Z rozporządzenia komisarza rządowego na miasto stoł. Warszawę, internowano dwudziestu artystów żydowskiego teatru centralnego.

Warszawa, (PAT.) Z rozporządzenia komisarza rządowego na m. stoł. Warszawę, za przeciwstawienie sobie poszczególnych grup społecznych, za ujawnienie tajemnic wojskowych co do rozmieszczenia poszczególnych oddziałów armii, internowano redaktora i wydawcę jednodniówki żargonowej p. t. „Hazarah“, p. Indelmana.

NOWA GROMADKA KOMUNISTÓW W SIECI.

Warszawa, (PAT.) Wedle informacji „Kurjera Warszawskiego“ podczas obławy w obrębie 16 komisariatu w Mokotowie, policja zatrzymała kilkanaście osób, przy których znaleziono odezwy komunistyczne.

GRECY W ADRIANOPOLU.

Londyn, (Havas). Agencja Reutersa donosi, że Grecy zajęli Adrianopol. Dowódca wojsk nacjonalistycznych Jaffer cofa się w kierunku na Kirkilisse. Już ma przybyć do Adrianopola król Aleksander.

TURCY PODPISUJĄ TRAKTAT.

Paryż, (Havas). Urzędowo ogłoszono tekst traktatu w St. Germain. Traktat pokojowy z Turcją ma być podpisany we czwartek.

RADA LIGI NARODÓW 16 LISTOPADA.

Paryż, (Havas). Wilson zwołuje posiedzenie Rady Ligi narodów na dzień 16 listopada br. do Genewy. W zjeździe uczestniczyć będzie 40 państw, z których każde reprezentowane będzie przez trzech delegatów reprezentujących jednym głosem.

PROJEKT NOWEJ KONFERENCJI.

Paryż, (Radio). „Echo de Paris“ pisze: Projekt odbycia konferencji w Genewie w pierwszej połowie sierpnia br. upadł. Jest bardzo prawdopodobne, że konferencja ta odbędzie się nie wcześniej niż z początkiem września br.

STAN ZDROWIA GEORGE'A POWAŻNY.

Paryż, (Havas). Wedle depeszy otrzymanej przez „Journal“ z Londynu, stan zdrowia Lloyd'a George'a budzi poważne obawy. Lekarze zalecili mu natychmiastowy bezwzględny odpoczynek.

ZAGADKOWE ZAJŚCIE.

Paryż, (Havas). Wedle depeszy otrzymanej przez „Mada“ z Moguncji dr. Forten został porwany w chwili, kiedy wychodził z mieszkania w towarzystwie ks. Isenburga. Porwanie nastąpiło tak szybko, że książę nie zdołał zainterweniować. Zawiadomienie przez Dortenową władze uprzedziły telefonicznie posterunki pograniczne, lecz nastąpiło to już po przebyciu granicy samochodem wiozącym dr. Dortenę. Omawiając rolę, jaką Dorten odegrał, dzienniki twierdzą, że nie był on ani przyjacielem ani też nieprzyjacielem francuskim, a dążył tylko do tego, aby uchronić Nadrenię i Niemcy południowe od hegemonii pruskiej.

FRANCUZI W DAMASZKU.

Warszawa, (Tel. wł.) Wojska francuskie zajęły Damaszek.

Plan blokady Rosji.

Warszawa, (Tel. wł.) W Paryżu obradowała komisja wojskowa, celem opracowania planu blokady Rosji.

Olbrzymi pożar w Wenecji!

Berlin, (Radio). W arsenale w Wenecji wybuchł dziś w nocy pożar, który przeniósł się na dzielnicę St. Martino i St. Francisco. Wiele pałaców runęło. Muzeum jest zagrożone, wskutek czego dzieła sztuki wywieziono. Szkody są milionowe.

UCHWAŁY ZIEMIEN POKUCKICH.

Ubiegłej soboty d. 17. bm. odbyło się w Kołomyży walne zebranie Zjednoczenia Ziemi pokuckich poświęcone wyłącznie sprawom obecnej chwili i omówieniu wszystkich środków, jakimi tylko nasze ziemiaństwo rozporządza, by oddać je na usługi zagrożonej Ojczyzny. — Zebranie uchwaliło: 1. Wezwać wszystkich ziemian z lat wojskowych, odnośnie do rozporządzenia naszych władz, do jawienia się w szeregach.

2. Oddać do dyspozycji naszej armii po 2 konie z folwarku, wzg. tych, którzy konie nie mają, do złożenia za nie gotówki w kwocie 50.000 marek.

Dotychczas na podstawie tej uchwały pow. śniatyński dostarczył 40 koni, pow. kołomyjski 45 koni, prócz wozów i siodeł.

3. Subskrybować polską pożyczkę państwową 150—300 m. od morga, stosownie do zamożności właściciela. Subskrypcję przeprowadzić należy za pośrednictwem Banku Związku Ziemi w Lwowie, przy założeniu 20 procent gotówki.

4. Pozatem uchwalono zwrócić się do wszystkich ziemian z apelem ofiarowania części swych gruntów na rzesze ochotników idących obecnie w pole, oraz inwalidów.

Dwie komisje ziemiańskie, wojskowa oraz subskrypcyjna, mają czuwać nad wykonaniem uchwał powyższych.

Dla strzeżenia w końcu potrzeb naszej armii, oraz dla pozostawiania ze sobą w ustawicznym kontakcie, uchwaliło walne zebranie Zjednoczenia Ziemi pokuckich, odbywać aż do odwołania w tygodniu, w każdą sobotę o g. 10. rano w Kołom. Radzie pow.

O. M. L.

W myśl uchwał zapadłych na wiecu mieszczańskim dnia 14 bm. złączyły się wszystkie Organizacje mieszczaństwa lwowskiego do wspólnej pracy, podporządkowując się zupełnie potrzebom i nakazom chwili. OML nie tworzy bynajmniej nowej separatystycznej organizacji, tylko w imię wspólnej Sprawy rejestruje działalność Mieszczaństwa Lwowskiego i skierowuje ją do łączności z innymi warstwami narodu, dążąc do tego, ażeby Członków OML nie brakło na żadnym posterunku. Podjęto również energiczną akcję składkową. Z zebranych dotąd funduszy zakupiono 2000 metrów płótna na bieliznę dla żołnierzy, której uszyciem zajmuje się Koło lwowskich Mieszczanek, a ze składek zebranych przez Związek kupców chrześcijańskich zakupiło OML dla żołnierzy w polu 1000 koszul, które oddano Intendanturze WP. Dalsze składki przyjmuje z ramienia OML Centralna Kasa rękodzielnicza ul. Rutowskiego 8.

PODZIĘKOWANIE ULANÓW.

Miejsce postoju, w lipcu.

Oficerowie i ulani marszowego szwadronu 14 p. ulanów jazłowieckich, wyrażają serdeczne podziękowanie przedstawicielom Czerwonego Krzyża JWP. Zagórskiej i Moszównej za gorliwe spełnienie przyjętych na siebie obowiązków i pamięć o ulanach — Rotmistrz Bem de Cosban, porucz. Pietroszewski, porucz. Neyman, porucz. Pawłowski Leszek, chorąży Bohomary.

SKŁADAJCIE PRZEDMIOTY SAPERSKIE.

DOG. zwraca się z usilną prośbą do wszystkich mieszkańców i instytucji, o rozpoczęcie natychmiastowej zbiórki przedmiotów saperskich bardzo obecnie potrzebnych, a to:

1. Łopat saperskich, pionierskich dużych.
2. Łopat piechoty z blachy stalowej formatu okrągłego lub wydłużonego.
3. Rydli mocnych i dziganów do kopania ziemi.
4. Opaków saperskich, ciesielskich i zwykłych siekier do ścinania drzew z mocnym trzonkiem z twardego drzewa.
5. Pił leśnych i ramowych.
6. Drotu kolczastego, zwykłego żelaznego lub nacynkowanego, nawiniętego na kółki lub bębny o wadze od 30—35 kg. Drot może być pordzewiały, lecz silny i ciągliwy.
7. Gwoździe do przybijania drotu tzn. „U“ gwoździe.
8. Nożyce do cięcia drotu małych i wielkich.

Wszystkie wyliczone przedmioty mogą być używane, zdadne jednak do użytku, by mogły zasilić szczupłe zapasy tak konieczne potrzebnych środków technicznych.

Składać je należy w Komendzie miasta i placu, lub w najbliższych posterunkach.

OCHOTNICZY ZAWODÓW WOLNYCH.

DOG. informuje w sprawie zadania i przydziału ochotników należących do zawodów wolnych (inżynierowie, technicy, lekarze, prawnicy, profesorowie, weterynarze, nauczyciele szkół średnich itp.):

Ochotnicy tych kategorii winni się zgłosić do Dowództwa lokalnego (Komenda miasta lub placu, ewent. oficer placu), gdzie zostaną przeprowadzone analogiczne formalności jak przy przyjmowaniu wszystkich ochotników (złożenie deklaracji, odesłanie do Komisji przeglądowej), poczem ochotnicy zostaną powiadomieni o ich tymczasowym przydziale. Kunisz mp., ppłk. szt. gen.

BREDOWCY I DENIKINOWCY MAJĄ SIĘ ZGLASZAĆ.

Doszło do wiadomości Dowództwa miasta i placu, że w mieście Lwowie znajduje się większa liczba oficerów b. armii Denikina i Bredowa. Oficerowie ci zgłaszają się natychmiast w Wydz. II. Sztabu DOG. ul. Wałowa 16 II. p., celem przeprowadzenia ewidencji. Dowódca miasta i placu pułk. Linda mp.

DO NAŚLADOWANIA.

W Dowództwie miasta i placu złożyli dla żołnierza polskiego: Personal Tow. Singer & Comp. we Lwowie 60 Mk., ks. Ignacy Hołyński, dziekan z Luboru 1584 Mk., Tow. św. Wincentego a Paulo i Sodalicia Pań w Kołomyży 1000 Mk. Razem 2.644 — z poprzednimi 34.061 Mk. 50 fen.

Na Armję Ochotniczą: Ofic., podofic. i siły pomoc. Dow. miasta 545 Mk., Kazimierowicz Antoni 100 Mk., Strowski Marjan 100 Mk., Admin. „Trybuny Polskiej“ 3616 Mk., Tabaczyński Franciszek na poczet opodatkowania się Korp. piekarzy 10.000 Mk., Francos Michał 2000 Mk., Malisz Tadeusz zebrane w Busku 15161 Mk., Wróblewski i Zimny 200 Mk. Razem 21.722 Mk. Zast. Dowódcy: Haudek ppłk. w. r.

Ziemiaństwo powiatu samborskiego dostarczyli w d. 19. lipca br. bezpłatnie koni dla tworzącej się armii ochotniczej, a mianowicie: pp. Antoni Wołkowicki 1 konia, Felicja hr. Dzieduszycka 2 konie, Henryk Ewy 1, Władysław Tchórznicki 2, Antoni Agopsowicz 1, Barańscy z Radłowa 2, Strzeleccy 2, Karol Łęcki 1, Chaim Wachs z Głęboki 1, Tomasz Ujejski 1, Jan Łepkowski 1, Wiktor Smalewski 1, Eisiq Feld 1, Wołowski 1. Zamiast koni złożyli: Stanisław Sozański 25 tysięcy marek, Bolesław Kuśniewicz 5000 Mk. na potrzeby armii ochotniczej Brygady Maczyńskiego.

Nadto obecni w Samborze w d. 19. lipca Ziemiaństwo samborscy złożyli gotówką na pierwsze potrzeby dla tworzącego się oddziału rotmistrza Dr. Romana Abrahama łączną kwotę 10.200 marek.

NA CELE MAŁOPOLSKICH ODDZIAŁÓW ARMII OCHOTNICZEJ

ZŁOŻONO W DALSZYM CIĄGU W GOTÓWCE:

1. Stanisław Geysztor 300 Mk. 2. Paweł Dysiewicz 2000 Mk. 3. Komitet zbiórki w Tłumaczu 10.000 Mk. 4. Robotn. cyw. warsztat. samochod. Nr. 6. oraz filialny skład samochodów Nr. 6. Błonie 3 36.507 Mk. 5. Mieczysław Zaleski 3000 Mk. 6. JE. ks. Arcyb. dr. Józef Bilczewski 10.000 Mk. 7. Dionizy Zahaczewski z Lubaszk 1000 Mk. 8. Dr. Aleksander hr. Skarbek Fund. Legionu wsch. książ. wkł. na 130.200 kor. i 2 paczki złota, 9. Krajowy Szpital powsz. we Lwowie 18.400 Mk. 10. Składki w Redakcji „Trybuny Polskiej“ 19.436 Mk. 11. Zbiórka w kościele katedr. we Lwowie 4798'20 Mk. 12. Składka w par. rzym. kat. Medyn 200 Mk. 13. Lista składek z Jaworowa 1770 Mk. 14. Urzędnicy Puzapu 1400 Mk. 15. Włościanie z Zubrzy 2300 Mk. 16. Profesorowie wyższej szkoły lasowej 900 Mk. 17. Biuro werb. Tow. gimn. „Sokół“ i Nar. P. Rob. w Samborze 1305 Mk. 18. Nanowski Stefan z Równi pow. Lisko 5000 Mk. 19. Pracownia warsztat. mund. i obuwia Marcina 30 15.500 Mk. 20. Dyrektorowie i urzędn. Polsk. Banku Przemysł. 42.496 Mk. 21. S. Komperda w drobnej monecie 137'77 kor., 7 Mk. pół Mk. niem. srebr., 45 fen. 10 cent.

W NATURZE:

1. K. Paślowski 1 koszulę, 2. Dr. Świątkowski 4 menażki z nakrywkami, 2 łyżki, 2 widelce, 2 noże i 1 szablę, 3. Terlecki Wiktor 7 noży i 10 widelców, 4. Horochówna Zenobia 1 szpadę urzędniczą, 5. Inż. Stanisław Geysztor 1 parę sztylp skórzanych, 6. Por. dr. Stefan Czarnecki 1 bluza, 1 parę spodni, 1 czapkę, 1 manierkę i 1 szablę, 7. Firma Wagner i Lang 1 plecak, 1 chlebak, i wiele różnych podarunków dla żołnierzy, 8. Maria Demmerówna 6 tuz. noży, 6 tuz. widelców, 21 łyżek, 2 manierki, 9. P. Pelikan 1 bluza, 1 parę spodni i 1 płaszcz, 10. dr. Ostrowski 1 szablę artylerzycką, 1 pas główny, 1 taśma miernicza, 11. Cieplik St. 1 bagnet i 3 ładownice, 12. Bezusko 5 noży, 2 widelce, 1 łyżkę, 13. Bartkiewicz 1 chlebak, 1 łyżkę, 1 widelec, 1 flaszkę, 2 pary owijaczy, 14. Stanisław Fiałkiewicz 1 p. butów, 1 nóż, 3 widelce, 1 szczotkę i 2 swetery, 15. Świątkiewicz Maria 1 bransoletkę złotą.

Dotychczas złożono ogółem 1.056.675'20 Mk.

Dowództwo MOAO. składa gorące podziękowanie ofiarodawcom.

Maczyński pułk. brzyg.

DARY NA RZECZ ARMII OCHOTNICZEJ.

Na rzecz Armii Ochotniczej złożyło grono profesorów Politechniki lw., oraz siły pomocnicze teje 4250 Mk. Tow. naftowe „Dąbrowa“ 10.000 Mk. Rafineria olejów mineralnych „Ron“ w Raniowicach ad Drohobycz 840 Mk. Za dar składam w imieniu Armii Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie. Lamezan-Salins. gen.-por. mp.

ROBOTNICZY NA RZECZ SKARBU.

Robotnicy wojskowej fabryki wełny drzewnej w Rzędnie Polskiej, oraz robotnicy wojskowych warsztatów budowlanych we Lwowie, zdeklarowali się w uznaniu obecnej sytuacji i na skutek odezwy Naczelnika Państwa, pracować prócz intensywnej 8-mio godzinnej pracy płatnej jedną godzinę nadobowiązkowo na rzecz Skarbu Państwa, aż do czasu polepszenia się sytuacji.

Pod nakazem chwili.

Miejsce poboru.

OCHOTNICZY DO FORMACJI PIECHOTY, ARTYLERII, JAZDY I ODDZIAŁÓW POMOCNICZYCH MAŁOPOLSKICH ODDZIAŁÓW ARMII OCHOTNICZEJ zgłaszają się w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej 7, I. p. w Oddz. organizac. u ppor. dra Nowaka-Przygodzkiego.

Przedsiębiorstwo wiertnicze Franciszka Dominiaka Lwów, ul. Króla Leszczyńskiego 1, łącznie z personą przedsiębiorstwa, oddało się do dyspozycji Działu budowlano-kwaterunkowego DOG. Szef Działu budowl.-kwater. inż. Szewczyk mp.

NOWA PLACÓWKA OPIEKI NAD ŻOŁNIERZEM.

Onegdaj odbyło się uroczyste otwarcie nowej herbaciarni „Czerwony Klasztor” w koszarach 12 krs. p. a. c. W obecności dowódcy pułku p. kpt. Ciechulskiego, oraz por. Czarneckiego, adj. Serafińskiego, Tankowskiego i innych dokonał poświęcenia lokalu kapelan major W. P. ks. Kristin. W krótkim żołnierskim przemówieniu oddał kpt. Ciechulski herbaciarnię żołnierzom, dziękując równocześnie w serdecznych słowach Komitetowi złożonemu z pp. Werbetowej, Spindlerowej, Markówniej, Wiktorówniej i innych, których niezwyklej energii herbaciarnia powstała nie swe zawdzięcza.

Licznie zebrani zasiedli następnie do stołów, gdzie panie Komitetowe podały żołnierzom wyborne śniadania i napoje. Program wieczoru urozmaiciły produkcje wokalne pp. Krochmalnickiej, Budzynowskiej, Kornelanki, oraz miejscowego chóru ochotników-żołnierzy. W pięknie przystrojonej sali spędzono miły wieczór, którego serdeczne ciepło na długo pozostanie w pamięci wdzięcznych żołnierzy. E. G.

Wypłata emerytur oraz pensji wdowich i sierocych.

Prezydium Dyrekcji Skarbu we Lwowie komunikuje:

Emerytowani funkcjonariusze państwowi, oraz wdowy i sieroty po nich — tudzież weterani z 1863 zamieszkalni w miejscowościach położonych na wschód od linii Złota Lipa, Krasne, rzeka Bug, tudzież z powiatu politycznego Przemyślany, wreszcie w mieście Lwowie i w powiecie politycznym lwowskim — otrzymają pobory pensyjne za najbliższe dwa miesiące, jeżeli zgłoszą się w tym celu w Departamencie rachunkowym, Oddział VIII. Dyrekcji Skarbu we Lwowie, ul. Rutowskiego 13 drugie piętro.

Ci, którzy nie mogli zgłosić się osobiście, winni podać swój adres pisemnie, poczem nastąpi przekazanie im pocztą ich poborów pensyjnych.

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc sierpień!

Ceny prenumeraty i pojedynczego numeru w nagłówku.

POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Mariacki, L. 10.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 28 lipca.

— Urząd pocztowy Koniuchów przemienia się z d. 1. sierpnia br. na agencję pocztową i przydziela się do urzędu pocztowego w Stryju 1 jako urzędu zbiorczego. Z powodu tej przemiany dotychczasowy okręg doręczeń nie ulega zmianie.

— „Dzieci na wieś” Uczniowie szkół średnich, którzy mają wyjechać na kolonię zbiorczą się w Filii VIII. (Gimn. Bernardyńskie) we czwartek 29 bm. o godzinie 9 rano. Kolonią szkoły żeńskiej im. Kościuszki wraca z Krosna w sobotę 31 bm. o godzinie 7 rano. Rodzice zechcą zgłosić się na dworzec główny po swe dzieci.

— P. Kazimierz Ciećkiewicz, naczelnik straży pożarnej we Lwowie, został powołany do służby wojsk i wyjechał ze Lwowa. Komendę nad strażą pożarną objął zastępca naczelnika p. Kazimierz Speczyński.

— Wycinacz kleszeni grasuje. Wczoraj zdarzył się już drugi wypadek kradzieży przez wycięcie kieszeni. Ofiarą padł uchodźca nauczyciel p. Stan. Buczyński, któremu w tramwaju złodziej przeciął kieszeń marynarki i wykradł portfel z 6400 Mk.

— Wybuch granatu znalezionej przez chłopców na polu zdarzył się w Pawłowie koło Radziechowa. Jedną ofiarę wypadku, Jana Sochnackiego, przywieziono do szpitala, gdyż wybuch poszarpał mu prawą dłoń.

— Ukąszona przez żmiję. Tekla Rzepecka, lat 43, zgłosiła się w szpitalu. Wypadek zdarzył się jej w lesie w Gańczarach koło Lwowa.

KOMUNIKAT.

Magistrat podaje do wiadomości, że Biuro okręgowe dla rozdawnictwa kart spożycia dzielnicy III mieszczące się dotąd w realności I. orj. 60 ul. Żółkiewska zostaje z dniem 1 sierpnia 1920 r. przeniesione do realności I. orj. 12 ul. Krasickich w parterze na prawo.

Z powodu przeprowadzki będzie biuro zamknięte w dniach 31 lipca, 1 i 2 sierpnia 1920.

Sprawcy kradzieży w banku Landaua przyfrzymani.

W dwa tygodnie po włamaniu do skarbca banku Landaua w Warszawie — policja śledcza zdołała wykryć sprawców tej sensacyjnej kradzieży odebrać im kosztowności i znaczną część gotówki. W szczególności śledztwo ustaliło, że w połowie marca zgłosili się dwaj eleganccy panowie i zaproponowali administratorowi domu przy ul. Rymarskiej 1. Z wynajęcie obszernego sklepu frontowego — na kantor dla warsztatów reperacyjnych. Obaj współpracownicy, rzekomi Szulca i Kamiński uzyskali dalej zgodę administratora na zrobienie otworu w posadzce cementowej do piwnic celem urządzenia w ich wnętrzu składu benzyny. Przebili otwór a potem zaczęli pracować nad podkopem. W połowie czerwca tunel 300 m. długi był gotów. W nocy z 26 na 27 czerwca nastąpiło włamanie.

Po jego dokonaniu obaj współpracownicy udali się do Piaseczna, gdzie podzielili się łupem, którego część zakopano w ziemi, poczem wyjechali do Radomia i w mieście tem wiedzili tak huczny żywot, iż w ciągu tygodnia wydali pół miliona marek.

Rozpoczęło się śledztwo. P. Kurnatowski na zasadzie określenia przez świadków wyglądu rzekomych Szulca i Kamińskiego, doszedł do wniosku, że włamanie jest dziełem dwóch szwagrów Cwilaka (Szulca) i Krygiera (Kamińskiego). Obaj należeli do arystokracji „kasiarskiej” w Warszawie, a w r. 1917 dokonali dwa brawurowe włamania w Rostowie i w Charkowie. Rozciągnięto dozór nad mieszkaniem Cwilaka i jego teścia, właściciela dorożek. Ustalono, że Cwilak wyjechał do Radomia, dokąd za nim podążył komisarz policji kryminalnej. Do mieszkania Cwilaka wkroczyła policja, która zastała jedynie Cwilakową, zameldowaną jako Dąbrowską, niebawem aresztowaną jej męża. Spólnik Krygier ukrywał się kilka dni w Radomiu, a od wyjazdu powstrzymywała go chęć, w pokoju bowiem hotelowym ukrył za kaflą 300.000 Mk.

Aresztowano go w chwili, gdy wyjmował pieniądze z pod kafli. Znalaziono przy nim 500.000 rb. rosyjskich. Włamywacze przyznali się do zakopania pieniędzy w Piasecznie, gdzie znaleziono blaszankę zawierającą ćwierć miliona marek i kosztowności. W ten sposób obaj włamywacze znaleźli się pod kłuczem.

Katastrofa samochodowa w Warszawie.

Straszna katastrofa samochodowa zdarzyła się onegdaj we wsi Szopach Polskich za Mokotowem. Z garażu I. kolumny ochotniczej wojskowej w Warszawie wyjechał samochód osobowy, próbnym nr. 67, prowadzony przez pomocnika szofera, Aleksandra Bieleckiego. Prócz Bieleckiego jechało tym samochodem czterech mężczyzn, którzy byli w różowych humorach. Samochód jechał po „kawalejsku” i podążał szosą fortową, prowadzącą do Szop Polskich, spadziastą i krętą. Na jednym ze skrętów samochód prowadzony ręką podnieconego alkoholem Bieleckiego wpadł do przydrożnej sadzawki, wyrzucił się do góry kołami i przykrył wszystkich jadących. Jeden tylko szofer, ochotnik Czesław Cieślak, widząc grożące niebezpieczeństwo w ostatniej chwili wyskoczył z samochodu do wody i w ten sposób uniknął niechybnej śmierci, jaką ponieśli jego towarzysze. Zbiegli się przechodnie i wydobyli najpierw nieprzytomnego Cieślaka a następnie trzech pasażerów śmiertelnej jazdy.

Mimo pomocy lekarskiej nie zdołano ich uratować. Zginął też Aleksander Bielecki, pomocnik szofera, który był poszukiwany za przestępstwa kryminalne a przed dwoma dniami wstąpił do wojska, Bronisław Dobosz, ślusarz, który pozostawił żonę i czworo dzieci, Konstanty Gróciej, kotlarz, wreszcie czwarty pasażer, w mundurze wojsk gen. Hallera, prawdopodobnie znajduje się w wodzie. Samochód doznał nieznacznego uszkodzenia. Miejsce wypadku oblegały tłumy osób.

Z SALI SĄDOWEJ.

Z krwawej karty zbrodni ukraińskiej.

Rozprawa przeciw Romanowi Buffanowi i tow. o zbrodnie morderstwa i gwałtu publicznego przez gwałtowne najście na cudzą nieruchomość, została wczoraj odroczone a to celem przeprowadzenia badania lekarskiego co do osk. Buffana, który twierdzi, że ma sztywną prawą rękę, wskutek czego nie mógł dokonać zarzuconej mu zbrodni.

Sądy doraźne.

Wczoraj w południe o godz. 2-giej ukończono rozprawę — o której donosiliśmy — przeciw dzieje więziom, oskarżonym o zbrodnie dezercji i buntu w więzieniu wojskowym. Jako oskarżeni stawali szeregowcy Józef Spatz, Antoni Żywałko, Aleksander Dediuk, Kazimierz Znamierowski, Stanisław Nadolny, Andrzej Jakimów, sierżanci Leopold Stanecki i Jan Stępień, oraz Stefania Szewczuk.

Po wywodach prokuratora Dr. Argasińskiego i obrony, przewodniczący po naradzie trybunału ogłosił uchwałę, zastanawiającą postępowanie doraźne i przekazującą sprawę do osądzenia zwyczajnemu orzecznictwu, ponieważ oskarżenie o zbrodnie buntu nie zostało w czasie rozprawy dostatecznie udowodnione, a co do zbrodni dezercji nie było wśród sądu jednomyślności.

Wobec powyższej uchwały sądu, sprawa toczyć się będzie przed zwyczajnym sądem wojskowym.

Wszystkich oskarżonych zatrzymano nadal w aresztach śledczych.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 27 lipca 1920.

		Waluta markowa			
		Wartość nom. dywidenda	Ostatnia Płać	Żądają	Transakcja
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).					
Bank akc. związkowy IV i V emisji					
Bank galic. dla handlu i przemysłu	100	24	540—	—	—
Bank hip. gal.	400	28	580—	—	—
Bank hip. ziemny	400	24	340—	—	—
Bank Ludowy	200	10	215—	—	—
Bank przemysłowy	400	20	450—	—	—
Bank ziem. kred. gal.	400	30	385—	—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	60	850—	—	—
Tow. Chodorów	200	—	1120—	—	—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560—	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa”	200	40	—	—	—
Tow. akc. „Galicja”	400	100	11900—	—	—
Tow. Gafota	200	—	1050—	—	—
Tow. Górka	200	22	1540—	—	—
„Oikos” Zakł. prz.drz.	1428	—	2975—	—	—
Polska nafta	700	—	1300—	—	—
Polskie Tow. handlowe	200	30	445—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	350—	—	—
Zakłady elektr. Siersza	200	6	750—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	200	—	1450—	—	—
Tow. Zieleniewski	200	10	1400—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—
III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Bank polski dla handlu i prze-słu 4 1/2%					
Banku hip. gal. 4 1/2%	100—	96—	97—	—	—
Banku hip. gal. 4%	97—	97—	101—	—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	99—	97—	98—50	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	100—50	99—	100—	—	—
Banku kraj. gal. 4%	92—50	100—50	101—50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	00—50	92—50	93—50	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	94—50	00—50	101—50	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	98—50	94—50	95—50	—	—
IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	96—	93—	94—	—	—
Komun. Banku kraj. 4%	93—	93—	94—	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	95—	93—	94—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	92—	95—	96—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	92—	92—	93—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	92—	92—	93—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4 1/2%	93—	93—	94—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	95—50	93—	94—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	96—	95—50	96—50	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88—	96—	97—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88—	88—	89—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	83—	88—	89—	—	—
V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.	320—	320—	330—	—	—
„ „ „ po 500 „	320—	320—	330—	—	—
„ „ „ drobne	260—	260—	280—	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60—	60—	80—	—	—
„ „ „ (po 250)	40—	40—	50—	—	—
Karbowanice (po 1000)	10—	10—	16—	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	10—	10—	16—	—	—
Franki francuskie	1400—	1400—	1600—	—	—
100 Franków szwajc.	2800—	2800—	3000—	—	—
1 £. Sterling	650—	650—	750—	—	—
1 Dolar amerykański	165—	165—	185—	—	—
1 Dolar kanadyjski	130—	130—	140—	—	—
1000 marek niemieckich	450—	450—	470—	—	—
100 marek niemieckich	435—	435—	455—	—	—
Lei rumuńskie po 500	430—	430—	460—	—	—
„ „ „ drobne	340—	340—	380—	—	—
Liry włoskie	1000—	1000—	1200—	—	—
Czeskie korony	390—	390—	410—	—	—
Korony austr. niem. stemplowane	90—	90—	100—	—	—
VI. Dewizy.					
Londyn	650—	650—	750—	—	—
Paryż	1400—	1400—	1600—	—	—
Zurych	2700—	2700—	2900—	—	—
Praga	390—	390—	410—	—	—
Wiedeń	100—	100—	110—	—	—
Berlin	440—	440—	460—	—	—
Nowy Jork	150—	150—	170—	—	—
Medjołan	1000—	1000—	1200—	—	—
VII. Rata bankowa.					
Stopa eskontowa P. K. P. 6 1/2%.	—	—	—	—	—